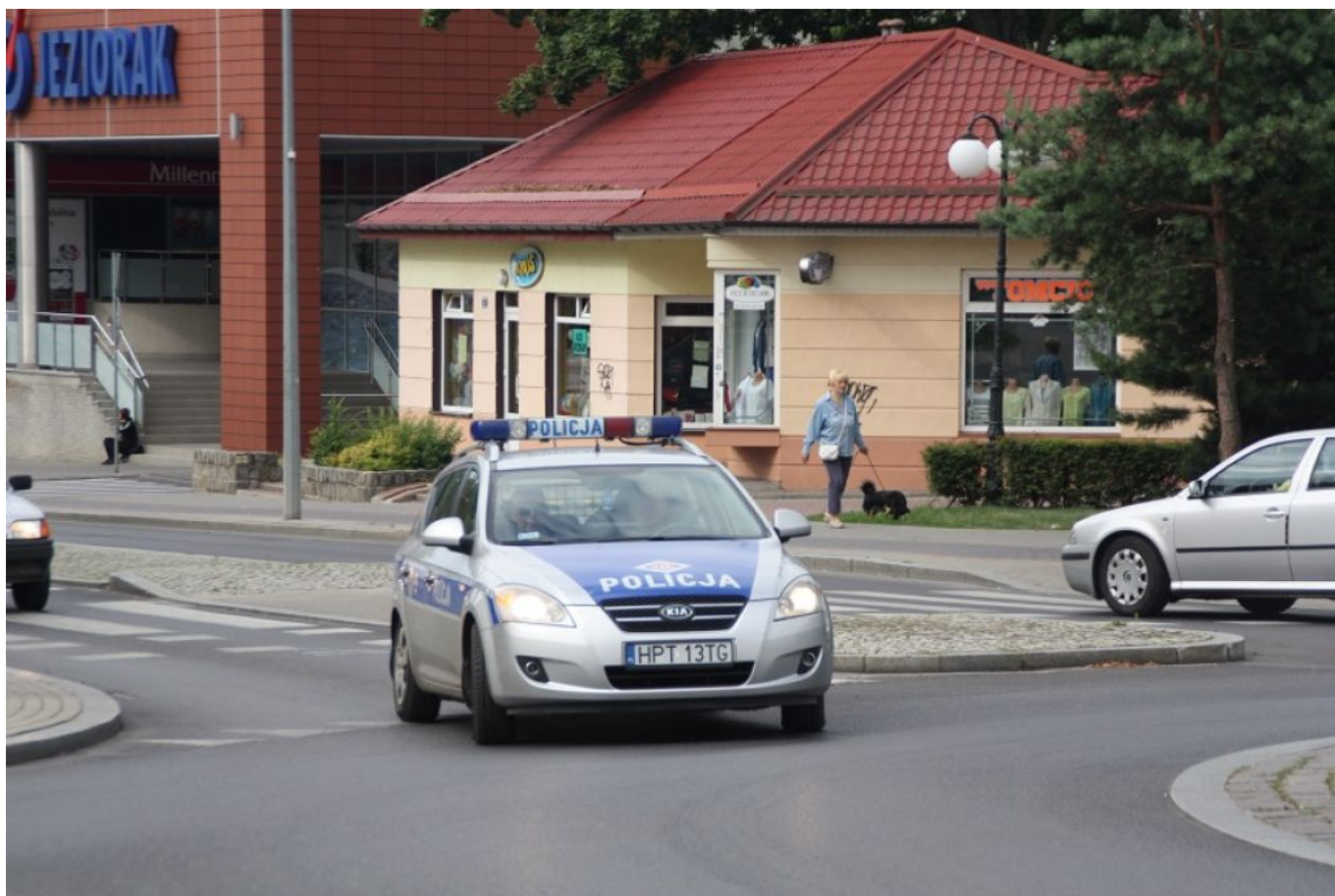




Iława. Kolizja z (zaskakującym?) morałem. Pijany nie zawsze jest winny

data aktualizacji: 2016.07.07



Wśród wielu kierowców panuje przeświadczenie, że jeśli w zdarzeniu drogowym udział wziął nietrzeźwy kierujący, to właśnie on niemal automatycznie zostanie obarczony winą za spowodowanie stłuczki lub wypadku. Tak nie jest, co policjanci wyjaśniają na przykładzie wczorajszego incydentu, do jakiego doszło na parkingu w Iławie.

Zdarzenie zgłosił policjantom trzeźwy 23-latek kierujący oplem. Jak jednak ustalili pracujący na miejscu zdarzenia policjanci, to właśnie on, a nie drugi kierowca, który był pod wpływem alkoholu, spowodował stłuczkę i zostanie za to ukarany. Drugi z uczestników zdarzenia, pijany 27-latek kierujący audi, w odniesieniu do samej stłuczki jest niewinny, ale poniesie konsekwencje za znacznie poważniejszy czyn - jazdę pod wpływem alkoholu.

Oto szczegóły:

Wczoraj około godziny 17.00 oficer dyżurny iławskiej komendy otrzymał informację o kolizji drogowej, do której doszło na jednym z parkingów w Iławie. Zgłaszający oświadczył, że jedzie oplem za sprawcą, który kieruje audi. Funkcjonariusze natychmiast pojechali we wskazanym kierunku, gdzie zatrzymali do kontroli drogowej audi. Kierującym okazał się 27 - latek. Policjanci, wyjaśniając okoliczności zdarzenia, sprawdzili stan trzeźwości obu uczestników kolizji. Okazało się, że o ile stan

trzeźwości kierującego oplem był nienaganny, to kierujący audi 27-latek znajdował się w stanie nietrzeźwości. Badanie alkomatem wykazało, że miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie. Mieszkaniec Iławy nie posiadał również przy sobie prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego oraz obowiązkowego ubezpieczenia OC. W trakcie dalszych czynności policjanci ustalili, że to nie kierujący audi był sprawcą, ale zgłaszający, który jechał oplem. Okazało się, że 23 - latek nie zachował szczególnej ostrożności podczas cofania i doprowadził do zderzenia z kierującym audi.

27 - latek będzie się tłumaczyć z popełnienia przestępstwa polegającego na kierowaniu w stanie nietrzeźwości, natomiast 23 - latek jadący oplem nie uniknie odpowiedzialności za spowodowanie kolizji.

- Należy pamiętać, że policjanci będący na miejscu dokładnie ustalają okoliczności zdarzenia, w tym sprawcę kolizji czy wypadku - wyjaśnia sierż. szt. Sławomir Łapiński, funkcjonariusz iławskiego ruchu drogowego. - Błędnie panuje przeświadczenie wśród społeczeństwa, że winnym jest zawsze ten, który był nietrzeźwy. Oczywiście policjanci obligatoryjnie badają stan trzeźwości kierujących pojazdami, jednakże jeżeli okaże się (tak jak w wyżej wymienionym przypadku), że sprawca jest trzeźwy, a pokrzywdzony kierował w stanie nietrzeźwości, to obaj zostaną ukarani: sprawca za spowodowanie kolizji, pokrzywdzony natomiast za kierowanie w stanie nietrzeźwości.

REKLAMA:

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/47040-ilawa-kolizja-z-zaskakujacym-moralem-pijany-nie-zawsze-jest-winny>